

Warszawa, dnia 19 czerwca 2019 r.

Sygn. akt VI Ka 1174/18

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Adam Bednarczyk (spr.)

Sędziowie: SO Jacek Matusik

SR (del.) Justyna Dołhy

protokolant: protokolant sądowy – stażysta Anna Jabłońska

przy udziale prokuratora Józefa Gacka

po rozpoznaniu dnia 19 czerwca 2019 r. w Warszawie

sprawy W. G., syna Z. i M. ur. (...) w W.

oskarżonego o przestępstwo z art. 177 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie

z dnia 7 czerwca 2018 r. sygn. akt III K 1021/16

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy; koszty postępowania odwoławczego przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

SSO Jacek Matusik SSO Adam Bednarczyk SSR del. Justyna Dołhy

**VI Ka 1174/18**

## UZASADNIENIE

W. G. stanął pod zarzutem popełnienia czynu z art. 177§2 kk.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi Południe w Warszawie wyrokiem z dnia 7 czerwca 2018 r. w sprawie III K 1021/16 uniewinnił W. G. od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Wyrok ten zaskarżył w całości na niekorzyść oskarżonego pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej. W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej nie jest zasadna i przez to nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd rejonowy w sposób prawidłowy przeprowadził w przedmiotowej sprawie wszystkie dostępne mu dowody. Oceny ich dokonał nie wychodząc poza ramy art.7 kpk. Na podstawie zaś tak ocenionych dowodów trafnie zrekonstruował stan faktyczny.

Na wstępie odnieść się trzeba do pierwszego z zarzutów apelacji odnośnie właśnie kompletności przeprowadzonego przez sąd postępowania dowodowego, a w istocie wskazującego na naruszenie przez sąd zasady bezpośredniości. Zarzut dotyczy nie przesłuchania a odczytania zeznań dwóch świadków to jest R. G. i R. S.. W ocenie sądu odwoławczego zarzut apelacji w tym zakresie nie jest słuszny. Przy czym jak się zdaje należy oddzielić i osobno ocenić kwestię odczytania zeznań obu tych świadków.

O ile można by podzielić częściowo argumentację skarżącego, iż odnośnie świadka R. S. sąd faktycznie nie przedsięwziął wszystkich możliwych środków by doprowadzić do jej bezpośredniego przesłuchania, o tyle zauważyć trzeba, iż autor apelacji w ogóle nie wykazał, jaki wpływ miało na treść wyroku odczytanie tych zeznań. W ocenie sądu odwoławczego natomiast, jeśli nawet uznać, iż w zakresie tego świadka sąd naruszył przepisy postępowania, to uchybienie to nie miało żadnego wpływu na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia. Świadek, bowiem jak wynika z treści jej zeznań, była jedynie formalnie bezpośrednim świadkiem zdarzenia w tym sensie, że była obecna na miejscu w momencie jego zaistnienia, niemniej nie widziała jego najistotniejszych elementów gdyż jak sama zeznała zamknęła oczy spodziewając się, iż może dojść do nieszczęścia. Po wtóre miejsce, w którym świadek stała, jako pieszy oczekujący na zmianę świateł w żaden sposób nie mogło wyjaśnić kluczowej kwestii w przedmiotowej sprawie, a więc, przy jakim świetle wyświetlającym się dla kierunku jazdy pokrzywdzonego wjechał on na skrzyżowanie.

Odnośnie natomiast świadka R. G. sąd z kolei wykonał wszystkie możliwe czynności mające na celu przesłuchanie go na rozprawie. Przypomnieć trzeba, iż sąd dwukrotnie zarządził doprowadzenie świadka przez Policję po uprzednim zatrzymaniu. Ukarzał świadka karą porządkową. Co więcej nawiązał kontakt telefoniczny ze świadkiem informując go o kolejnym terminie. Wszystkie te czynności a zwłaszcza wspomniane próby doprowadzenia za pośrednictwem Policji, są czynnościami wystarczającymi do uznania, iż sąd wyczerpał możliwości bezpośredniego przesłuchania świadka. Oczywiście zeznania te mogły mieć hipotetyczne znaczenie dla treści wyroku, albowiem jak z nich wynika świadek obserwował naocznie zdarzenie, a nadto, jako jedyny w tej sprawie twierdził, iż pokrzywdzony w jego ocenie wjechał na skrzyżowanie przy wyświetlającym się dla niego zielonym świetle.

Sąd jednak w swojej analizie dowodów w przedmiotowej sprawie wziął pod uwagę treść zeznań świadka G. i ocenił je. Nie wziął ich jednak za podstawę ustaleń faktycznych z powodów merytorycznych nie zaś innych, choć w ocenie sądu odwoławczego trzeba wskazać, iż w ogóle wiarygodność świadka G. budzi zasadnicze wątpliwości. Wprawdzie trudno zaprzeczyć, iż mógł się on znajdować na dachu jednego z budynków w okolicy skrzyżowania wykonując prace kominiarskie, jak też, że akurat obserwował owo skrzyżowanie i wyświetlającą się na nim sygnalizację porównawczo z poruszającym się po nim pokrzywdzonym, lecz trudno dać wiarę choćby tego rodzaju passusowi, iż po zdarzeniu natychmiast zszedł z dachu budynku i bezzwłocznie znalazł się przy pokrzywdzonym celem udzielenia mu pomocy.

Niemniej jak wskazano wyżej sąd nie oparł ustaleń faktycznych o zeznania świadka G. wyłącznie z powodów merytorycznych.

Rację ma sąd rejonowy wskazując, iż jeśli przyjąć by wersję przedstawianą przez świadka G. należałoby wykluczyć zeznania świadków P. Z. i M. G., którzy kierując swoimi pojazdami znajdowali się bezpośrednio na skrzyżowaniu, na którym doszło do zdarzenia i obserwowali zarówno pokrzywdzonego jak i oskarżonego oraz ich manewry na owym skrzyżowaniu bezpośrednio przed zdarzeniem jak i w jego czasie. Autor apelacji w żaden sposób nie wskazuje, dlaczego sąd miał nie dać wiary tym świadkom poza sugestią, iż kierowcy są skupieni na swojej jeździe i swoich manewrach. W tej sytuacji przypomnieć trzeba, iż kierowanie pojazdem na skrzyżowaniu polega właśnie na uważnym obserwowaniu także innych uczestników ruchu w odróżnieniu od wykonywania prac kominiarskich na dachu budynku, które zasadniczo nie polega na obserwowaniu skrzyżowania znajdującego się w jego pobliżu.

Odnośnie zarzutu nie uwzględnienia przez sąd wniosków opinii biegłego K. w przedmiotowej sprawie, to zdaniem sądu odwoławczego sąd rejonowy w sposób wyczerpujący wyjaśnił swoje stanowisko w tym zakresie. Nie kwestionując, bowiem sposobu sporządzenia owej opinii sąd trafnie zauważył, iż z prawidłowych danych biegły wyciągnął błędne wnioski w zakresie kwestii obowiązku zachowania szczególnej ostrożności przez uczestników ruchu drogowego. Wreszcie biegły w swojej opinii, choć sam wskazał, iż osobowy materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie

jednoznacznej wersji przebiegu zdarzenia, to jednak dla dokonania wniosków samodzielnie wybrał wersję wjechania pokrzywdzonego na skrzyżowanie przy wyświetlającym się dla niego zielonym światłem i przy takim założeniu dokonał obliczeń a następnie wskazał wnioski. Jest to logiczna i merytoryczna sprzeczność, którą sąd trafnie wykazał i słusznie nie oparł swoich ustaleń faktycznych na tej opinii. Natomiast w odróżnieniu od biegłego K. biegły P. przeanalizował dwie możliwe i wynikające ze źródeł osobowych wersje zdarzenia wskazując jedynie, którą z nich uważa za bardziej prawdopodobną, co jest zgodne z rolą i zadaniami opinii biegłego.

Przypomnieć trzeba, iż dla uznania winy oskarżonego koniecznymi są niebudzące żadnych wątpliwości ustalenia faktyczne. W przedmiotowej sprawie sąd dostrzegł, iż wersja prezentowana przez oskarżenie, a sprowadzająca się w istocie do tego, iż pokrzywdzony wjechał na skrzyżowanie przy wyświetlającej się dla jego kierunku sygnalizacji świetlnej w kolorze zielonym jest oparta w istocie wyłącznie na zeznaniach świadka G. i choć zeznania te budzą określone wątpliwości, to całkowicie nie da się jej wykluczyć, niemniej jest, co najmniej równorzędna, a wręcz o wiele bardziej wiarygodna i oparta na niebudzących wątpliwości dowodach osobowych wersja, iż jednak pokrzywdzony wjechał na skrzyżowanie przy wyświetlającej się dla niego sygnalizacji w kolorze czerwonym. I słusznie sąd opierając się na tej drugiej wersji rozstrzygnął uniewinniając W. G. od popełnienia zarzucanego mu czynu.

O kosztach postępowania odwoławczego rozstrzygnięto na podstawie art. 624§1 kpk.

SSR (del.) Justyna Dołhy SSO Adam Bednarczyk SSO Jacek Matusik